

Wciągający kryminał z wątkami okultystycznymi. Rudnicka, jakiej nie znacie! W XIX-wiecznym Lipniowie ma miejsce proces czarownic. Jego ofiarą pada młoda hrabina, Anastazja Lipnowska. Niewinnie oskarżona o czary traci dziecko. Osaczona i zaszczuta zabija męża, a sama ginie na stosie. Dwieście lat później legenda o demonicznej Lilith, którą rzekomo miała być sama Anastazja, ściąga do miasta turystów i wyznawców kultów neopogańskich. Lilith uważana jest za królową sukubów, czyli kobiecych demonów, nawiedzających we śnie mężczyzn. Jest uosobieniem seksu, matką wampirów i złych duchów. Inne podania mówią, że porywa małe dzieci i wysysa z nich krew. Do wyobraźni ludzi najbardziej przemawia kobieta kusicielka i dlatego zmarła hrabina w pewnym momencie zaczęła być utożsamiana nie z czarownicą, tylko właśnie z demoniczną kochanką sprowadzającą nieszczęście. W końcu, a to akurat fakt, ród Lipnowskich wyginął. Hrabia i jego brat byli ostatni i żaden nie pozostawił potomka. Ludzi jednak bardziej interesuje to, co mogło się wydarzyć, a nie to, co się wydarzyło. Krew, przemoc i seks sprzedają się od wieków... Do Lipniowa przeprowadza się architekt Piotr Sianecki wraz z ciężarną żoną - Lidką. Kobieta nie potrafi odnaleźć się w mrocznej atmosferze miasteczka. Wokół zaczynają ginąć młode dziewczęta, świadkowie znikają w niewyjaśnionych okolicznościach, a urok zabytkowego miasteczka skrywa ludzi usiłujących chronić tajemnice. Policja bagatelizuje problem, by za wszelką cenę nie odstraszyć turystów. Nawet za cenę życia kobiety i jej nienarodzonego dziecka.